



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
 = = = = SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO. = = = =

Przebieg wynosi: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przysyłką pocztową lub odnośnikiem do domu. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednospaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 25, na 4 kol. po k. 15. Drobne ogłoszenia po k. 5, za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50% drożej.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują kategarie, kantory i biura ogłoszeń w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8-10 wieczorem. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

File: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja № 38. Tel. № 497.

TEATR „URANJA”

Program od wtorku 20 do piątku 23 Maja r. b. (włącznie)
DZIECKO KOMEDJANTA
 Dramat odegrany przez pierwszorząd. kopenhaskich art. Serja Nordisk
PRZEZORNY ANTYKWARIUSZ — komiczne
 Łono natury Włoskie wybrzeża — natura
WUJASZKOWIE KASI — komedia
 Nad program: **POEZJA ŻYCIA** fantazja w kolor.

NA SCENIE
 pod artystycznym kierunkiem Stokowskiego

SZENO BANKRU

Komedjo-opera w 1-ym akcie.

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO
 II-ga Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
 Telefon № 4-77.
 Program od środy 21 do piątku 23 Maja 1913 roku (włącznie.)

MĘCZENNICA Wybitny dramat w 2 aktach w wykonaniu artystów włoskich.
 Prens sprzedaje kasztany || Dziennik Pathé № 213 b Sprawy bieżące — KRONIKA ||
 Komedia z udziałem R. PRENSA || Miejscowość kąpielowa Frouville (Francja) w kolorach
 Nad program: I) **omyłki życia** — Tragi-komedia amerykańska
 Nad program: II) **Doroczne święto Częstochowskiej Straży Ochotniczej w d. 4 Maja r. b.** (zdjęcie własne)
 W FOTOPLASTYKONIE Wystawa Paryska 1903 r.

II-ga Aleja № 18. **TEATR PARYSKI** Kina
 Telefon 324. Program od wtorku 20 do piątku 23 Maja r. b. (włącznie)

Noce księżycowe na morzu z nat. | Nasz psotnik wszędzie w lezie (komicz. Współczesny dramat w 3-ich częściach)
Tajemnica żółtego pokoju
 NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego
RYŚIA W KRYNICY Komedia w 1-ym akcie M. Bergera
 Nad program: wystąpi p. K. ROMAN który odśpiewa piosenki z rep. teatru Miniatur a) Wróbelki b) piękny żołnierz wypowie c) Czardasz Tetmajera.

7-mio klasowe GIMNAZJUM żeńskie ze wszystkimi prawami szkół rządowych
HRABINY KAPNIST
 przyjmuje zapisy kandydatek do wszystkich 7-ku klas i przygotowawczej codziennie od godz. 10 do 2 pop. Oprócz świąt. Egzaminy rozpoczną się 15-28 Maja r. b.

7-o kl. Gimnazjum Żeńskie ze wszystkimi prawami szkół Rząd.
M. SŁOWIKOWSKIEJ
 w Częstochowie, Teatralna № 24.
 przyjmuje zapisy kandydatek do wszystkich 7-ku klas i przygotowawczej (2 oddziałowej) codz. Egzaminy przedwstępne rozpoczną się d. 13/26 maja r. b.

7 kl. zakład naukowy żeński
W. Golczewskiej Chrzanowskiej
 w Częstochowie Teatralna 9.
 Egzaminy wstępne przedwakacjami: od 28 maja do 10 Czerwca, po wakacjach od 2-go do 6 Września włącznie.

45) Szlachetne serca POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).
 — Ja też nie mówię, żeby życie to o którym chce mówić, prowadzone było za wiedzą Gertrudy—odpowiedziała pani Magdalena—ale, że po za twoimi plecami dzieją rzeczy zdradne.
 — Czy służba moja dopuściła się występku? W takim razie, kochana Magdalena postąp, jak sama uznasz za najlepsze.
 — Nie służba, ale goście tak żyła bezbożnie!—zawołała pani Magdalena z oburzeniem—pan sekretarz z trzema swymi przyjaciółmi grają w karty po całych nocach. A grają nie o bagatele, ale o tysiące talarów, a pan sekretarz prócz tego sprowadza jeszcze wielkie transporty trunków różnych i gospodarstwo to kończy się najczęściej nad ranem. Ze to tak noc w noc się dzieje, więc szery się nawet pomiędzy służbą zgorznieć. Osobliwie gdy służba twoja swzagra opowiadał ludziom, że tak się dzieje nieraz w mieście i w niedzielę rano. Jakoż grał w karty przesiadł niedzielnie rano, podczas gdy panie były w kościele. Zamknął się w pawilonie panowie, ale nie potrafili się nawet ukryć, bo kłęk i krzyknęli tak, że ogrodnicy parku stawali słuchać, co się to tam dzieje ta'lego. Jakoż odkryli, że

to szwagier twój i koledy jego, tak piśknie obchodzili poranek niedzieli świętej.
 Gertruda wysłuchiwała nieprzerwywając, ale czym więcej słuchała, tembardziej poważniała, a kiedy Magdalena skończyła, cbiłcie Gertrudy miało wyraz bolesny, w końcu widać zdobyła się na jakieś stanowcze postanowienie, gdyż rzekła:
 — Dziękuję ci kochana Magdalena, za odkrycie mi tych sprawek—i na tem skończyła. Pani Magdalena wyszła poznawszy, iż Gertruda nie życzy sobie przedłużać tej rozmowy.
 Pozostawszy samą, Gertruda przyśnęła rękami silnie uderzające serce w pierś i zawołała:
 — Włec nie damo podejrzewałam Augusta, o nie, sprawiedliwie! To nie bogactwo mię ośmiłno i ludzilo; głos który odzywał się w głębi mojej duszy, aż nazybył był usprawiedliwiony. Boże, zachowaj moje serce, ażeby takim odkryciem zranione, nie zlenawidziło ludzili Bożeli uzyć mi siły do spełnienia tego, com postanowiłam
 W tej chwili zapukał ktoś z lekką we drzwi, i potem owzał się głos znany dobrze Gertrudzie:
 — Czy wolno wejść?
 W pierwszej chwili uczuła Gertruda szczerą chęć powiedzenia „nie”, ale następnie pomyślałszy: „lepiej niech burza przedko minie!” zawołała głośno:
 — Proszę!
 Wszedł August jak zwykle ugrzecz-

ny, przesadny w uklonach i zagadnął:
 — Daruj Gertrudo, że wchodzę tak wczesnie, rano, alez mam prośbę do ciebie w rzeczy niecierplącej zwiłki.
 — W jakiej-że to, o co?— spytała Gertruda monotonnaie.
 — O grzeczność z twojej strony, trudno mi jednakowoż wymówić o co idzie, kiedy widzę tak surową i grozną dla mnie minę siostry.
 Ale jednocześnie patrzył z uśmiechem cynicznym niemił na Gertrudę, jakby mówił w duchu: Nic ja sobia z tego nie robię, że ty bawisz się w omni; zrobic jednak musisz, czego zażadam.
 — Jakiejże to wleć usługi żada odepnie mój szwagier Hartling?— spytała Gertruda powtownie a wzrok jej prznikliwy spoczał tak groźnie na światłowcu, że pan August ledwo z wysileniem zdołał ukryć pomieszanie.
 — O, wcale nie wielkiej— odrzekł nareszcie na pół obojętnie—potrzeba mi w tej chwili trzy tyłące talarów i spodziewam się, że nie odmówisz mi tej drobnotki.
 — Na co mają być użyte pieniądze w tej kwocie?
 — Zdaje mi się, że dzieci tylko kontrolują, co zrobią z pieniędzmi, które im dają oiedy niekiedy. Ale ponieważ ja zwykłem być grzecznym względem dam a szczególnie względem ciebie, to powiem otwarcie, że chcę użyć część kwoty na zapłacenie dwóch premij assekuracyjnych, a część na opłacenie długów

małych, zrobionych podczas słabości Izabelli.
 — Jeżeli tak, to ja znowuz ubolewam mocno, że muszę odmówić, ponieważ nie mogę zmienić raz danego przyrzeczenia, że nigdy więcej nie dam ci pieniędzy.
 August zbliżył się do Gertrudy i rzekł z uśmiechem przymlajającym:
 — Pamiętam dobrze twoje słowa, ale z drugiej strony znam o tyle serce kobiety, że nie mogę przypuścić, aby jedyna ukochana siostra odmówiła mi—zostaw Izabelli, której szczęście to otrzyma w swoim ręku
 — W każdym razie mylisz się—odparła Gertruda powstając. I wyprostowana, z dumą i powagą dodała głosem stanowczym:
 — Zdaje się, że zapoznałeś moje usposobienie, kiedy ci się wydało, że z mojem przyrzeczeniem raz danem, można sobie żartować. Nigdy nie złamię słowa, gdyż ono mi tak drogie jak każdemu zacnemu człowiekowi. Odepnie nie otrzymasz nigdy pieniędzy.
 To rzekłszy odwróciła się od niego, jakby w zamiarze wyjścia z pokoju, ale August jej drogę i rzekł głosem stumionym:
 — Słowa twoje pełne dumy i bardzo piękne, ale nie wytrzymają próby. Nie drażń mię proszę, albowiem gniew mój spadnie na Izabellę, pamiętaj o tem. Ona jest moją żoną, i jeżeli zostanie zbraktem, ona podzieli równy los z mną.
 (d. c. n.)

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
 WYKONYWA RZEZBY POMNIKI ROBYTY SUDD-
 WLANE I KOŚCIELNE
 Częstochowa Aleja III-cia dom
 własny Egz. od r. 1887. Telef. 260
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
 Fabryka posadzki cementowej na placu stacji mozaikowych oraz wszelkich wrobów z cementu CERNY przystępn.

Jutro KONCERT „LUTNI” Telegramy.

Z U P I A Z E M:
Wybitnych artystów Opery Warszawskiej

p. Palewicz (śpiew) p. Michalskiego (fortepian)
oraz chórów mieszanych i orkiestry „LUTNI” która wykonają wyjątki z nieśmiertelnego „FAUSTA” sama zaś orkiestra odegra H-mol symfonję Schuberta.

Przemysł krajowy a Wystawa kijowska.

Od Towarzystwa Przemysłowego guberni Królestwa Polskiego otrzymujemy komunikat następujący:

Napływ firm na Wystawę przeszedł wszelkie oczekiwania. Już od kilku tygodni Komitet Wystawy wobec zupełnego braku miejsca, musi odmawiać włączyć jeszcze zgłaszającym się w ogromnej ilości wystawcom. Niestety firma krajowych na Wystawie tak dobrze obsesane być nie będzie. Bądź to z powodu zbyt znacznych kosztów, bądź też wobec niepewności ogólnego położenia politycznego, bądź wreszcie z innych przyczyn, przemysłowcy Królestwa Polskiego nie poszli na Wystawę Kijowską i przemysł nasz reprezentowany będzie bardzo skromnie na tym, tak ważnym dla nas i dotąd przeważnie naszym rynku zbytu. Wszystkie te przyczyny nie istniały dla przemysłu zagranicznego, głównie niemieckiego, który wprost zalał Wystawę kijowską swymi wyrobami, aby nam rynek ów odebrać.

Zdając sobie sprawę z niedogodności i tak silnej konkurencji niemieckiej, oraz rozumiejąc doniosłość skutki ewentualnego osłabienia obecnego położenia przemysłu polskiego na rynku krajowym i południowo-zachodniego. Zarząd Wystawy Ruchomej prób i wzorów poczynił zabiegów w celu umieszczenia swych ekspozycji na Wystawie Kijowskiej, aby umożliwić przemysłowcom naszym wykazanie swej wytwórczości choćby w mniejszym zakresie.

Zarząd Wystawy Ruchomej wyjechał od Komitetu Wystawy plac na terenie wystawowym bardzo dobrze położony i na placu tym wznosił własny pawilon, w którym firmy krajowe będą mogły umieszczać swe ekspozycje w specjalnych kasetach, bądź też reklamować się za pomocą plakatów ściennych i przerozryczanych na ekran.

Towarzystwo Przemysłowców guberni Królestwa Polskiego, uważając że udział w Wystawie kijowskiej dla przemysłu naszego jest niezmiernie ważny ze względu na konieczność utrzymania swego stanowiska na rynku południowo-zachodnim Rosji—za naszym pośrednictwem—zwraca uwagę sfer przemysłowych na wyniki zabiegów Wystawy Ruchomej, które dają sposobność wzięcia, jeszcze choć w mniejszym zakresie, udziału w Wystawie kijowskiej.

Ze względu na bliższy już termin otwarcia Wystawy—dn. 6 czerwca m. st. oraz na konieczność przygotowania zapasu kaset do ekspozycji i opracowania katalogu wystawowego w języku rosyjskim, który rozdawany będzie bezpłatnie, wskazane jest jaknajwcześniejsze zwrócenie się do Zarządu Wystawy Ruchomej (Chmielna 13. tel. 405) od g. 10 do 2 i od 4 do 7, gdzie otrzymać można wszelkie informacje zarówno co do udziału w Wystawie, jak i w sprawie ogłoszeń w katalogu.

Z Radomska.

Zebrań Stow. spożywczoego „Gwiazda”.

W tych dniach odbyło się ogólne roczne zwyczajne zebranie Stowarzyszenia spożywczoego „Gwiazda” w gmachu teatru miejskiego. Przewodził p. A. Malasiewicz, zaproszony za asesora p. Kalkusińskiego, K. Jaworskiego, Duszczyka i Brzozowskiego.

Na wstępie prezes Stowarzyszenia ks. Peche odczytał bilans kasowy oraz rachunek zysków i strat za rok 1912, ogólny obrót wyniósł zaledwie rubli 24,000.

Przeznaczony budżet na rok obecny zebrani zaakceptowali.

P. Włodarczyk czł. kom. rewizyjnej, zaznaczył, że na ogólną sporą liczbę stowarzyszonych 200, połowa zaledwie

bierze towary ze sklepu i daje rocznie targować 8,000 rb. reazăt zaś obrotu zawdzięczyć należy obcym klientom, przeto proponuje dać im jakiś procent od wybranych towarów. Przeciw włoskiemu przemawiają: pp. M. Świderski, Banaśkiewicz, proponując by zapisali się na listę członków Stow. Wydawał im procentów, ze względu prowadzenia specjalnych rachunków jest niemożliwe, co też zebrani zgodnie zaakceptowali.

Członek zarządu p. A. Malasiewicz komunikuje zebrany, że 50 członków wybrało towarów na sumę swojego wkładu i więcej już nie biorą, proponuje ich wypisać z listy stowarzyszonych, przeciw temu przemawiają: pp. Katuszewski, Świderski, Bleracki i Banaśkiewicz, motywując, że wobec dzisiejszego hasła „swój do swego” nie należy tego robić, natomiast wpływają moralnie na nich, by powrotnie brać towary, spłacając dług ratami w miarę możliwości.

W końcu p. Gask b. gospodarz sklepu wniósł reklamację, jako by mu się należało 217 rubli jeszcze od Stowarzyszenia, za zapłaconą nafię przez niego M. Światowskiego, a która to suma zarząd. nie chce mu zwrócić. P. wyjaśniłemu danym przez ks. Peche zebrani powołał komisję w osobach pp. Kalkusińskiego, Świderskiego, Mikę i Jakorskiego, celem sprawdzenia rachunków, oraz polubownego załatwienia wyńkłego nieporozumienia między p. Gaskiem a Zarządem.

Wreszcie przystąpiono do wyborów. Zebrani przy akłamację powołał do zarządu pp. Lukasa, Duszczyka i Wodziańskiego, na kandydatów pp. A. Malasiewicza, Jaworskiego i Zjawionego—do kom. rewizyjnej pp. Katuszewskiego, Świderskiego i Włodarczyka.—Poczem ogólne zebranie wyraziło podziękowanie prezesowi Stowarzyszenia ks. Peche oraz Zarządowi za bezinteresowną pracę ku pożytkowi ogólnemu. Radomsk, 20.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH

w Częstochowie, Teatralna № 11, otwarta codziennie od g. 11 domierz zchu, w sobotę, uleddzieli i święta do 8 w

Z Łodzi.

Ogólna liczba robotników fabrycznych w Łodzi, na podstawie statystyki Inspekcji fabrycznej, wynosi 92,000. Z liczby tej tylko 85,000 robotników może być członkami kas chorych w Łodzi, pozostali zaś w liczbie 7,000, jako pracujący w przedsiębiorstwach, zatrudniających muiel, niż 20 osób, ale mają prawa należenia do kasy. Przeliczywszy zarobek robotnika łódzkiego wynosił i rb. 25 kop. dziennie. Od tego zarobku odlicza się dziennie jedną czwartą kop. na rzecz kasy chorych. Przejawiając liczbę dni roboczych w roku 293, otrzymamy ze składek tych pokazy fundusz 311,100 rb., który przeznaczony będzie na pomoc lekarską, zapomogi, pożyczki i t. p.

Ciężki kryzys, przeżywany przez Łódź w ciągu ostatnich dwóch lat, odbił się znacznie zwłaszcza na wytwórczości bawelnianej. W brzoży sukiennej natomiast widoczne jest ożywienie. Niektórzy fabrykanci wyrobów sukiennych starają się powiększyć produktywność swoich przedmiotów. Fabrykanci tych wyrobów łódzkiego okręgu przemysłowego podnoszą ceny towarów od 5 do 8 kop. na aryzynie. Podniesienie cen w znacznym stopniu sprzyja podrożeniu surowego materiału. Wojażerowie łódzcy prawie wszyscy wyjechali do Cesarstwa, w celu zbytu wyrobów łódzkich.

Kalle i roboty zdunskie L. NIEPRZECKI i S-ka,
w Częstochowie,
Teatralna 24, telefona 221.

Za zabójstwo zony.
Petersburg 20 Z powodu protestu prokuratora i skargi apelacyjnej powoda cywilnego, Senat rozpatrywał sprawę Prasolowa, pomocnika adwokata przysięg, oskarżonego o zabójstwo zony. Moskiewski sąd okręgowy z udziałem przysięgłych uznał, że Prasolow spełnił występstwo w stanie nieporozumienia i wobec takiego poglądu uwolnił go od kary. Senat skasował ten wyrok sądu okręgowego i wyderkty przysięgłych, a zatwierdził decyzję izby sądownej o ponownem sądeniu Prasolowa przez Izbę sądowną.

Przeciwko trzyletniej służbie wojskowej.
Paryż 20. W paryskich koszarach przy ul. Reilly 300 żołnierzy manifestowało przeciwko trzyletniej służbie wojskowej.

Paryż 20. W Troyes tłum manifestantów urządził przed koszarami wojskowymi wrogą demonstrację przeciw trzyletniej służbie wojskowej. Żołnierze zmieszali się z demonstrantami. Nastąpiło starcie z żandarmerją. Kilkunastu żołnierzy i osób cywilnych jest rannych. Wiele osób aresztowano.

Patrol austriacki w niewoli u czarnogórców.

Wiedeń 20. Militarische Rundschau pisze, że 15 bm. patrol austriacki, złożony z 6 żołnierzy artylerzystów pod dowództwem oficera, był wysłany z Gorkowca na wywiad na górę Imagara. Prawdopodobnie wskutek zawlerchy patrol zbłądził i zaepdzi na terytorjum czarnogórskie, gdzie oddział czarnogórców wziął go do niewoli, lecz tego dnia na rozkaz rządu czarnogórskiego został uwolniony i wrócił w pelnym rynsztunku do Gorkowca.

Manifestacja.

Belfort, 20. Trzydziesty piąty pułk piechoty urządził tu burzliwą manifestację, protestującą przeciw trzyletniej służbie wojskowej. Żołnierze śpiewali „mędnarodówkę”. Pułkownik zwołał szeregowców do koszar i wygłosił wydmienną mowę, owiadując głoębokim patriotyzmem uspokoił podniecone umysły.

W Skutari.

Rzym, 20. Agencja Stefani, donosi że Skutari ze komisja międzynarodowa zorganizowała tymczasową radę municipalną, składającą się z jednokowej liczby członków albańczyków, chrześcijan i mahometan.

Zaprowadzano w mieście oświetlenie elektryczne, założono stację telegraficzną.

Telegraf pozostaje pod opieką oficerów pięciu narodowości. Oficerowi marynarki włoskiej polecono. prezesurę rady municipalnej.

Na czele komisji sanitarnej stanęli trzech lekarzy—włoski, austriacki i dwaj albańczycy — chrześcijanin i mahometanin.

Komisja ta ma na celu dostarczanie żywności, oraz podniesienie higieny miasta.

Jedna kanonierka włoska stale karuje po rzecze Bojanie.

Emigranci żydowscy.
Wiedeń 20. Zakończony obrady zjazd reprezentantów żydowskiego Towarzystwa kolonizacyjnego, który uchwałił przeuaczyć na wsparcia dla emigrantów niewielkie kwoty z funduszu zbranego drogą składek, zabezpieczenie emigrantów oraz wykłady dla nich języka angielskiego przy pomocy samouczki.

Kryzys bałkański.

Sofja 20. W tutejszych sferach politycznych sądzi, że związek bałkański przechodzi obecnie ostry kryzys. W razie dalszego zwlekania Serbji i Grecji, co do podpisania traktatu pokoju, Bułgaria będzie zmuszona zawrzeć pokój oddzielnie. Komisja określająca granice zaboru bułgarskiego w Macedonii nie zgodziła się dotychczas na nic stałow. co wobec wielkiej różnicy zdań swych członków co do podziału zdobytych na wojaie ziem w Macedonii.

London 20. Według informacji Agencji Reuters, zapadła uchwała, że przewodniczący czterech bałkańskich delegacji pokojowych zbiorą się dzisiaj dla rozpatrzenia projektowanych zmian w projekcie traktatu pokojowego na podstawie instrukcji przesłanych delegacjom przez rządy serbski i grecki. Rząd czarnogórski nie komunikował jeszcze swych instrukcji delegacji czarnogórskiej, która spodziewa się otrzymać te instrukcje jutro. Krząta wieści, że delegacje uważają za konieczne określenie czasu zawarcia specjalnych

Jedyny w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
ch: zesołjanin
STEFAN BARYLSKI
Aleja II №: 43 (Odeon)
Leczenie. Zęby sztuczne. Wymywanie
beż bólu Przyjmuje 10=el i 3-7 p. p.

Gimnazjum Filologiczne
z. Bagińskiego
Szkoła № 10.
Od roku szkolnego pod kierunkiem prof.
W. Szudejko.
Egzamina wstępne przedwakacyjne od
20 Maja. 0484

SPÓŁKA OGRODNICZA

II-ga Aleja № 25.

Podaje do wiadomości Sz. publiczności iż posiada zawsze na składzie wielką ilość szparagów (2 razy dziennie świeże) które sprzedaje hurtowo i detalicznie po cenach możliwie niskich. Oprócz tego polecamy wszelkie nowalje w wyborze owoce krajowe flance kwiatowe i warzywne.

Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°
w cenie 1/4 wiadra 50

11. .kop.
poleca skład win

K. Krakowiecki
dawniej

Rektyfikacja Warszawska
II-ga Aleja № 24 tel. 2-83

„Ausflug nach Czestochau”.

Przyjmowaliśmy już w Częstochowie gremjalnie wycieczki Czepehów, Kaszubów itd. Powitania były gorące, wymiana myśli podczas ich krótkiej gościnności była warta, z ich serc do naszych i wzajemnie szły prądy, ożywiające ducha i spajające cementem bratnich uczuć nas i naszych ohwilowych gości.

Dziś—dziś przybywają do nas w odwiedziny sąsiedzi bliżsi od Kaszubów lub Czechów i nie mniej gorące dla nas plaściągają uczucia.

Różnica jedynie w jakości tych uczuć. Tamci goście nasi wyciągali do nas po braterski dłoń, kochając nas i szanując, jako Polaków, i pragnąc ujrzeć naszą Kulturę na naszej polskiej ziemi. Szli do stóp Jasnej Góry, jako do odwiecznej stolicy Królowej Korony Polskiej.

Dziś mamy sposobność powitania w murach naszego miasta llnnych gości, jak wspominaliśmy nie mniej gorącemi ożywionymi uczuciami.

Stowarzyszenie kupieckie w Opolu zorganizowało wycieczkę swych członków do Częstochowy na dzisiaj.

W jakim celu?

Niemalżki z Opola chcą przede wszystkim rzucić wzrzenie na zafacjaną kulturę. (ferne Kultur) sąsiedniego państwa, poza tem związać stosunki, aby „rosyjską publiczność” w celach handlowych do Opola ściągnąć. Odezwą niemiecka dla członków, tej wycieczki głosi następującą marszurę: „Po wejściu do „świątyni” rosyjskiego państwa, wycieczkowicze obejrzą na przed świątyni kłasztor „misterjum” „rafego ortodoksyjnego” „rosyjskiego „świata”, następnie udadzą się do tak zwanej dzielnicy żydowskiej. (Altstadt).

Co powiecie, szanowni czytelnicy, mieszkający Częstochowy, o tej wycieczce do Częstochowy Krzyżaków z Opola, którzy tak się o Częstochowie wyrażają?

Jakiem sercem ich przyjmiecie?

Częstochowa, 21—V—13.

konwencji między państwami związków bałkańskiego z Turcją w sprawach handlowych i sądowych.

Konferencja ambasadorów obradować będzie dłużej nad propozycją Austro-Węgler co do zarządu Albanii. Prawdopodobnie ambasadorowie obradować będą także nad ostatniemi propozycjami państw związkowych o projektowanych zmianach warunków w tymczasowym traktacie pokoju.

Ameryka nie chce Japonczyków.

Sacramento 20. Gubernurator stanu Kalifornii podpisał bil o zakazie cudzoziemcom nabywania majątków nieruchomości w stanie Kalifornii. Japonia protestuje przeciwko temu bilowi.

Waszyngton 20. Rząd waszyngtoński przesłał ambasadorowi japońskiemu odpowiedź na protest Japonii. Odpowiedź ta nie została jeszcze ogłoszona.

Pozar strażnicy żołnierskiej. Penza 20. Spłonęła strażnica żołnierska w koszarach 178 wendeńskiego pułku. Zginął w płomieniach żołnierz.

Burzyliwy parlament.

Wiedeń 20. Sesja bieżąca parlamentu austriackiego zapowiada się wielce burzyliwie ze względu na sytuację wewnętrzną i stanowisko monarchii w polityce zagranicznej. Wobec zapowiedzianych na czwartek przez socjalistów i Czechów ostrych wytycecz przeciw rządowi, specjalnie zaś przeciw Berchtoldowi za jego rujnującego kraj politykę zagraniczną — możliwe jest odroczenie parlamentu na czas nieokreślony jeszcze w bieżącym tygodniu.

Wybory do sejmiku pruskiego.

Poznań 20. W obwodzie wejherowsko-pucko-kartuskim, według dokonanych dokładnych obliczeń, wybrano podczas pr wyborów do sejmiku pruskiego 297 Polaków i 272 Niemców. (W r. 1908 Polaków 324, Niemców 205).

Namiestnik w Galicji.

Wiedeń 20. Nowy namiestnik Galicji, dr. Władimir Karłowicz, przybył do Lwowa; w celu objęcia urzędu waoia.

Sprzysiężenie w Indjach.

London 20. Z Kalkuty donoszą: policja aarzęstowała 19 bengalczyków, podejrzanych o należenie do rozgłaszającego spiskar archid. koronie i jej reprezentacji w Indjach. Władych.

Zapadnięcie się Panamy.

Nowy Jork 20. Nad kanałem panamskim, skutkiem obniżenia się około pół miliona metrów kubicznych ziemi na dół, wyrządziłszy straszłą szkodę w pracach nad kanałem.

Enwerbej.

Konstantynopol 20. Rana, jaką odniósł niedawno Enwerbej, nie pochodzi, jak pierwotnie donoszono, o zamachu na jego życie, ale odniósł ją w sprzeczce z oficerem, który go aresztował z rozkazu najwyższej władzy wojskowej za to, że Enwerbej, pomimo wyraźnego zakazu rozszerzał agitację polityczną pomiędzy żołnierzami.

Pozary.

Wiedeń 20. Według ostatnich depesz z Petersburga pożar obrócił 97 domów w pyrynę. Pożar był olbrzymi. Opanowano go dopiero późnym wieczorem. Jeden ze strażaków padł z wysiłku ratony apopleksją. Jakis młodzieniec dostał nagle pomieszania zmysłów. Kilkoro dzieci zaginęło bez wieści. Nadrabini presburski rozesał telegraficznie zawezwanie do wszystkich głowniejszych gmin żydowskich w Europie, aby na destination jaknajprędzej pomoc dla tysięcy żydów, którzy pozostali bez dachu i środków do życia.

Bisping Ronikier.

(List do Redakcji).

Szanowny Panie Redaktorze. Uprzejmię proszę Szanownego Pana o zamieszczenie w piśmie Pańskim następującego wyjaśnienia: W gaz. „Nasze utro” ukazała się wiadomość, jakoby odwiedziła ordynatowa Bispingowa, proponując jej zawarcie przymierza, w celu wspólnej obrony wziętych mężów, oraz odzyskania wrogów, otóż, oświadczam kategorycznie, że p. Janowej Bispingowej nie znam wcale, nigdy się z nią nie widziałam i żadnych propozycji jej nie czyniłam.

Łączę Szanownemu Panu Redaktorowi wyrazy szacunku.

Kawera Bogdanowa Ronikier.

Warszawa, 19 | V 1913.

RONIKIER

KALENDARZYK

Dzień Wiktora Jutra Boże Ciało Wsch. 3:58 Zach. 7:56 Dług. 16-00 Przyb. 8-24

Z porządków miejskich.

Mieszkańcy ul. Siedmiu Kamienic, ul. św. Barbary i innych w pomienionej dzielnicy położonych uskarżają się na rozpaczliwy wprost stan szpasy poczynając od kamienicy Zabłockiego, wzdłuż półek doświadczałych do ul. św. Barbary, na której konie łamią nogi a opony samochodowe pękają. Magistrat częstochowski winien co rychlej zarządzić zlewu, przyprowadzając drogę do porządku.

Z zebrania Ziemiarek.

Wczoraj częstochowski Koło Ziemiarek zebrało się na posiedzenie miesięczne, na którym odczytano sprawozdanie z poprzedniego zebrania, poczem odbyła się zwykła zmiana ksiązek z biblioteki, wypożyczonych przez członkinie Koła. Wobec zawiadomienia zebranych członkin, że w d. 26, 27 i 28 b.m. odbędą się trzydniowe kursy gospodarstwa kobiecego, przeznaczane głównie dla gospodyń wiejskich, zapisało się na kursa 15 ziemiarek. Za te kursa stowarzyszone płać po 50 kop., niestowarzyszone po 1 rb. Następnie p. Kanigowska z Radnik wypowiedziała pogadankę „O sposobie zachowywania zdrowia”, zaś p. Górską z Madalina okazała jąja perlice, które rozebrały między sobą zebrane ziemiarki.

Szczegółowy program kursów (trzydniowych) ogłoszmy niebawem.

Z inspekcji fabrycznej.

Ministerjum handlu i przemysłu okólnikowo poleciło inspektorom fabrycznym, aby postarali się podzielić między sobą urlopy letnie w ten sposób, iż by z braku pozostałego na miejscu kompleta urzędników inspekcji fabr. bynajmniej sprawa nie ucierpiała na wprowadzeniu w życie nowych praw o ubezpieczeniu robotników.

Z Częstochowianki.

Podmiejstrzy Pekiaw, w którego oddziale rozpoczęł się strajk, rozszerzony w następnym na całą fabrykę, w zeszłą niedzielę podziękował za miejsce i niezłotocznie wyjechał z Częstochowy.

Szpital dla obłąkanych.

Piotrkowski rząd gub. objął obliczył, że corocznie płać około 40,000 rubli za leczenie chorych umysłowo w Tworkach. Wobec tego poruszono sprawę wybudowania specjalnego szpitala dla obłąkanych z gub. piotrkowskiej.

Zmiany na koleji w.w.

Revizora ruchu kolei warsz.-wied. inż. Wołoszycza mianowano starszym rewirerem węzła kolejowego na Zagłębiu od Łaz do Sosnowca i Granicy.

Umorzenie ciekawej sprawy.

Na posiedzeniu IV departamentu karnego warsz. Izby sądowej po rozpatrzeniu sprawy mieszkańców m. Częstochowy: Sz. Lorje, Fr. Rolnickiego, Antoniny Barańskiej, Józefy i Zofii Szymowej, Szczepana Rybickiego, Teodora Błaszczyka, M. Kozłowskiej, L. Kellera, E. Romanowicza, T. Szyma, S. Stillera, H. Wekslera, M. Hübickiego, K. Szyma, Zofii Szykielewskiej i Katarzyny Merchel, oskarżonych z art. 129 Ustawy o karach, o przechowywanie, oraz rozpowszechnianie medalionów, obrazów i wydawnictw, jako to pocztówek itp. z godłami narodowymi Polski i Litwy — postanowili sprawę umorzyć oraz konfiskatę pomienionych przedmiotów skasować.

Bojkot... karpil

Organ Jackana „Hajnt” zamieścił wczoraj na pierwszej kolumnie artykuł, nawołujący żydów, żeby nie jedli w sobotę karpil, jako pochodzących ze stawów polskich. Natomiast zaleca inne ryby sprowadzane z Cesarstwa. Niema to, jak być narodowcem żydem!

Mowa płaćówka chrześcijańska.

Do nielicznego szeregu chrześcijańskich pracowni ubierania kapeluszy damskich przybyły ostatnio pracownia p. Wandy Kędzierskiej przy al. Teatralnej nr. 24 oraz przeniesiony niedawno do nowego lokalu przy ul. Dojazd nr. 1 warszawski salon mój p. W. Kryżanowski.

Przestrzegamy.

Z jednego z balkonów mieszczących się w II Alei nr. 18 w wczoraj sobotę wieczorem skutkiem dość silnego wiatru spadło kilka doniczek z kwiatami. Otóż dla przestrogi wielbicielek kwiatów na balkonach zaznaczyć musimy, że gdyby ta-

W niedzielę 18 maja r. b. zasnął w Bogu

Ks. proboszcz Ludwik Chmieliński

Administratorem parafii Dmenin. przeżywszy lat 72. Ekspozycja zwłok odbyła się we wtorek wieczorem. Pogrzeb odbył się w środę o godz. 12 w południe w Dmeninie dek. Noworadomski.

Bonawentura Żelazowski

Opatrzony Sw. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 20 Maja r. b. przeżywszy lat 66.

Pogrążeni w głębokim smutku żona i rodzina zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w piątek dnia 23 b. m. o godz. 7 i pół po południu do domu przy ulicy Szkolnej № 3, do kościoła św. Zygmunta, w dniu zaś następnym t. j. 24 w sobotę o godz. 9 odbędzie się nabożeństwo po którym pogrzeb na cmentarzu miejscowym.

ki kwiat robił się o którego z przechodniów sprawili wiele przykrości swemu posiadaczowi. Przestrzegamy więc radząc plinniejsze bacznie jak i gdzie nasze Marysie „do wszystkiego” ustawia ją doniczki.

Czyje kwity.

W Schronieniu dla paralityków (ul. Wielka nr. 3) są do odebrania kwity kasowe, wydane przez kasę w gmie-nie Siennica w pow. radomskim na imię Tomasza Siwka.

Włamanie i kradzież.

Niewykryt na razie sprawcy przez wyłom w ścianie dostali się do sklepu Chaima Krakowskiego (Krakowska 43) skąd wynieśli towar, wartości 800 rb., dwie pary spodni, wartości 12 rb., kasetkę, trzy garatury, wartości 60 rb. i 28 rb. gotówką. Ogółem straty wynoszą rubli 900. — Wdrożono energiczne śledztwo.

Kradzież.

Nocy dziesiętej przy wyjściu z pociągu, przychodzącego z Warszawy o g. 12 min. 18 jednej z pasażerek, przybyłej ze wsi Róża w gub. piotkiej na Jasną Górę niewiadomo sprawca ukradł w gotówce rb. 16. — Zawiadomiona natychmiast zandarmerja stacyjna zarządziła niezwłocznie poszukiwania i rewizję podróźnych, skradzionych pieniędzy, jednak nie odnalazła.

Lekarz-dentysta.

Często styszymy utyskiwania na brak w Częstochowie lekarza zębów i jamy ustnej. Teraz luka ta została zapełniona, bo w Alei 2 Nr. 43 (gdzie „Odeon”) utworzył gabinet b. zarządzający i asystent lecnicy zębów w Warszawie, dyplomowany lekarz zębów i jamy ustnej p. Stefan Barylski, który przyjmuje codziennie od godz. 10-1 i 3-8 po poł.

Kwas z robakami.

Donoszą nam, że w jednym ze sklepów przy ul. Tartakowej kilkakrotnie już kupujących kwas, uprzejmy sprzedawca obdarza dodatkiem w postaci robaków. Jest to uprzejmość godna wdania się w tę sprawę komisji sanitarnej.

Chleb z dodatkami.

W jednej z uczęszczanych restauracji częstochowskich podane p. Z. między innymi chleb, który zawierał do datki bezpłatny, w postaci robaków. Ładne muszą panować porządki w piekarni, która zaopat uje rzeczonoj restauracji w pieczywo z podobnemi premjami.

Goście-zabójcy.

Przed miesiącem we wsi Malusy-Wielkie w gm. Wancerzów, do zagrody 45 letniego Wasika, podczas zabawy, wtargnęli nieproszeni Franciszek, lat 25 i Piotr, lat 19, bracia Wypych. Wasik wazwał intruzów do opuszczenia mieszkania, na co Franciszek Wypych odpowiedział gospodarzowi pchnięciem noża w lewy bok. Poszwanowany, obawiając się szpitala i lekarzy leczył się w domu „domowemi” środkami, lecz nie na wiele mu się one przydały, bowiem po całym miesiącu męczarni Wasik zmarł w d. 16 b. m. Sekcja sądowo-lekarska dokonana przez dr-a Rejmana przy pomocy felczera powiatowego Go-rodeckiego i w obecności sędziego

śledczego 3 rewiru, wykazała, iż Wasik zmarł skutkiem zakażenia krwi, wywołanego przebieciem lewego płucaka oraz przebieciem zebra. Sekcji dokonano w niedzielę po południu. Wasik oserocił żonę i troje drobnych dzieci. Zabójców ujęto i aresztowano.

Dmenin.

Zgon kapłana.

W ub. niedzielę 18 b. m. o godz. 5 rano rozstał się z tym światem proboszcz parafii Dmenia dekanatu Radomskiego, ksiądz Ludwik Chmieliński, lat 72.

Urodzony w dniu 22 lutego 1841, kształcił się w piotrkowskim gimnazjum, poczem w 24 roku życia wstąpił do seminarjum duchownego we Włocławku.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich ś. p. ks. Chmieliński mianowany został wikariuszem w Stawlewie, dekanatu Niezabokowskiego, skąd przeniesiono go do parafii Wielgomłyn. Po dwuletnim pobycie delegowany go do parafii Reznów, gdzie przebywał lat 9. Ostatnio przeznaczony został do parafii Dmenin, dek. Radomskiego, gdzie spędził lat z górą 31 i tam życia dokonał, jako bogobojny pasterz, miłujący do ostatniej chwili wiarę Chrystusową. Śród duchowieństwa uchodził za człowieka-prawego i cichego.

Devizą jego życia była miłość dla ludu wiejskiego. Tu więc w Dmeninie, obrat sobie miejsce wiecznego spoczynku, obok grobowca swej ukochanej niostry Matyldy, która długie lata przeżyła w Zakonie Dominikanek o św. Anny pod Przyzorem.

Ciału sędziwego kapłana, wystawiono w olbrzymiej sali śród wklecia i wleńców, gdzie prochom zmarłego, w ciągu niedzieli, poniedziałku i wtorku, złożyło hołd kilka tysięcy parafjan. Ekspozycja zwłok z mieszkania do kościoła nastąpiła wczoraj, t. j. we wtorek o godz. 8 i pół wieczorem, przy udziale kilkudziesięciu księży i mnóstwa parafjan. — Ak.

50-lecie firmy M. Ł. Szustowa.

W pierwszych dniach maja firma N. Ł. Szustow i S-wie obchodziła 50-letni jubileusz swego istnienia. Na bankiecie jubileuszowym, na którym były obecne osoby z wyższej sfery rządowej i kupieckiej, odczytano depesze gratulacyjne. Zarząd firmy w celu upamiętnienia jubileusza ofiarował 60,000 rb. dla swoich współpracowników, jako fundusz wsparć oraz założył kasę emerytalną dla współpracowników, mających rodzinę.

Prócz tego zarząd postanowił fundować stypendia w wyższych zakładach naukowych w Moskwie i Warszawie dla dzieci biednych kupców wino-kolonjalnych i właścicieli handlu win. Rozczy obrót firmy wynosi 10,000,000 rb. przy stanie czynnym 6,000,000 rb.

Reportaż Teatru Polskiego w Warszawie.

Sroda „Irydion”. Czwartek „Krakowicy i Górale.”

